

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB

Cena 50 gr Nr 161 (6191)

PIĄTEK, 10. VII. 64 r.
SOBOTA, 11. VII. 64 r.

„Wojna podjazdowa“ Scranton — Goldwater

Walka o zwycięstwo na konwencji republikańskiej zaostrza się

WASZYNGTON PAP. W San Francisco, gdzie w przyszłym tygodniu rozpocznie się konwencja Partii Republikańskiej, a obecnie trwają obrady konferencji w sprawie przygotowania platformy wyborczej republikanów, przebywają już dwaj główni rywale tej partii walczący o nominację na kandydata w listopadowych wyborach prezydenckich w USA — reakcyjny senator z Arizony Goldwater i przedstawiciel elementów umiarkowanych gubernatorów Pensylwanii, Scranton.

JAKKOLWIEK DOTYCHCZAS nie doszło jeszcze do bezpośredniej polemiki między obu kandydatami. Goldwater i Scranton w licznych wypowiedziach prowadzą między sobą walkę podjazdową.

Scranton wygłosił wczoraj przemówienie na konferencji opracowującej platformę wyborczą i zażądał by potępiła ona ekstremistyczne ugrupowania polityczne wymieniał m.in. stowarzyszenie Johna Birch. Scranton domagał się opublikowania pełnego tekstu wywiadu udzielonego w ubiegłym miesiącu zachodniomorskiemu tygodnikowi „Der Spiegel” przez Goldwatera. Gubernator stwierdził, iż był zaskakowany, gdy przeczytał, że

Goldwater w wywiadzie wypowiedział się za pozostawieniem swobody decyzji dowódcom wojskowym USA w Wietnamie Południowym w prowadzeniu wojny przeciwko partyzantom.

GOLDWATER, który dziś po południu ma przemawiać przed uczestnikami konferencji przygotowującej platformę wyborczą próbował na wczorajszej konferencji prasowej wycofać się ze swych wypowiedzi, w których m.in. zalecał zastosowanie broni nuklearnej w Wietnamie Południowym i oświadczył, iż nie przypomina sobie aby dyskutował sprawę Wietnamu Południowego z korespondentem „Der Spiegel”.

Podziemne wyrzutnie raketowe w NRF

BONN PAP. Ostatnio od dane zostały do użytku pierwsze amerykańskie podziemne wyrzutnie rakietowe na terytorium Niemiec zachodnich. Informację tę podała w czwartek kwatera główna lotnictwa amerykańskiego w Wiesbaden. Miejsce, gdzie znajdują się wyrzutnie zachowane zostało w tajemnicy. Na wyrzutniach tych znajdują się rakietki o średnim zasięgu typu „MACE-B”, które mogą być uzbrojone w głowice zarówno konwencjonalne, jak i atomowe.

Jacqueline pragnie spokoju

NOWY JORK. Zarząd miejski Nowego Jorku zaapelował do firm zajmujących się obsługą turystów, aby polećci swym przewodnikom, by nie zwracali uwagi turystów na nowe miejsce zamieszkania Jacqueline Kennedy, kiedy na jesień przeprawi się ona do Nowego Jorku. Jak wiadomo, wdowa po prezydencie oświadczyła przed kilkoma dniami, że zamierza opuścić Waszyngton.

Jednym z powodów tej decyzji był podobno fakt, iż przed jej domem w Waszyngtonie gromadziły się stale tłumy ciekawych turystów, a niektóre towarzystwa turystyczne walczyły przejścia przed domem p. Kennedy do programu wycieczek.

Polska ekipa na MFP
— patrz str. 2

Aresztowanie Szabaniego

ALGIER PAP. W Algierii aresztowany został eks-pułkownik Szabani, b. dowódca czwartego okręgu wojskowego. Wiadomość tę podał przez radio sam prezydent Ben Bella, który oświadczył, że Biuro Polityczne Frontu Wyzwolenia Narodowego zebrało się na nadzwyczajnym posiedzeniu, aby dokonać przeglądu ostatnich wydarzeń w związku z akcją podjętą przeciwko kontrewolucji.

Słonie i małpy żyły kiedyś w Rumunii

BUKARESZT PAP. W Oltenii w pobliżu miejscowości Gulestuzi uczeni prowadzą badania archeologiczne dokonali niezwykle ciekawych odkryć. Znaleźli oni mianowicie kości wielu zwierząt nie spotykanych obecnie w Europie, m.in. słoni i małp. Znalezione także liczne narzędzia z kości wykonane przez ludzi pierwotnych zamieszkujących te ziemie. Znalezione też pozostałości dwóch osiedli z okresu poprzedzającego wielką wędrowkę ludów. Zachowało się wiele narzędzi używanych przez ówczesnych mieszkańców tych obszarów.

Pasażerski „Viscount” eksplodował w powietrzu Ginie 39 osób

NOWY JORK PAP. Samolot typu „Viscount”, należący do towarzystwa „United Airlines”, uległ w czwartek katastrofie w pobliżu Newport (stan Tennessee).

SAMOLOT, o napędzie turbosmigłowym, leciał z Waszyngtonu do Knoxville (Tennessee). Policja poinformowała, że w katastrofie zginęły wszystkie osoby znajdujące się na pokładzie: 35 pasażerów i 4 członków załogi.

Naozni świadkowie opowiadają, że na krótko przed katastrofą, samolot lecał nisko nad ziemią i ciągnąc za sobą ogon dymu, eksplodował a potem runął na zbocze pobliskiej góry i eksplodował ponownie.

Inni świadkowie widzieli wylatujące z samolotu przedmioty na krótko przed katastrofą. Jeden z silników samolotu oderwał się i stoczył aż do podnóża góry. Ciała pasażerów, ich bagaż oraz szczątki samolotu

rozrzucone zostały na dużej przestrzeni.

BYŁA TO czwarta katastrofa lotnicza w USA w ostatnich dwóch tygodniach.

Ze świata

♦ WASZYNGTON. Pięć tysięcy profesorów uniwersyteckich i wyższych uczelni amerykańskich wypowiedziało się przeciwko rozszerzeniu wojny w Azji Południowo-Wschodniej i zapowiadało w liście do prezydenta Johnsona by podjął kroki zmierzające do neutralizacji Wietnamu.

♦ BOGOTA. Chłopi kolumbijskiego regionu Marquetali wystosowali do Kongresu Narodowego Kolumbii list, w którym protestują przeciwko barbarzyńskiej pacyfikacji prowadzonej w tym rejonie przez wojska kolumbijskie i misję wojskową USA.

♦ NOWY JORK. Stan zdrowia senatora Edwarda Kennedy'ego, który został ciężko ranny w katastrofie samolotowej, staje się poprawia, jednakże jak twierdzą lekarze, będzie on musiał spędzić jeszcze w szpitalu 6 do 8 miesięcy.

WASZYNGTON PAP. W Waszyngtonie twierdzi się, że raport Komisji Warren na temat okoliczności zamachu na prezydenta Kennedy'ego, opublikowany zostanie dopiero po konwencji republikańskiej w San Francisco.

Początkowo mówiono, że raport ogłoszony będzie pod koniec czerwca lub na początku lipca. Z wszystkich załącznikami i materiałami, zebraniami świadków itd. obejmować ma on co najmniej 15 tomów.

Paryskie modelki



Oto dwa nowe modele, oczywiście z zamszu, zaprezentowane na prasowej rewii mody w Paryżu. Kolory: wszystkie odcienie brązu i ciemnozielony.

CAF

Entuzjastyczne przyjęcie „Ślaska” w Wilnie

WILNO PAP. Ponad 5 tys. osób oklaskiwało w czwartek, aż do opuchnięcia rąk, zespół „Ślask” na scenie letniej w pięknym wileńskim parku „Winigis”.

Huragany braw były podziękowaniem za każdy numer programu, który oczarował widzów. Publiczność obdarowała tego wieczoru naszych artystów niezliczonymi wprost wiązkami kwiatów.

„Żelazna czaszka”

PARYŻ. Podczas meczu bokserkiego na przedmieszcju Paryża, jednego z zawodników — potężnego Hiszpana przedstawiono publiczności jako „Żelazną czaszkę”. Należy, nie zdążył on stanąć do walki. Dzięki za oklaski i klanając się na wszystkie strony, uderzył niechcący głową w stulek podtrzymujący linę ringu i... padł zmęczony. Dwaj mężczyźni z obsługi z trudem wywlekli niefortunnego zawodnika z ringu.

Trzęsienie ziemi

NOWY JORK PAP. Silne trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się w pobliżu wyspowych terytoriów, zarejestrowane zostało w czwartek przez seismografy Uniwersytetu Berkeley w Kalifornii.

Na inwestycyjnej mapie Polski

W Płocku już dwunasta

Budowla pnie się strzelić w górę jak przetrzoła w nasze czasy architektura gotycka. Powierzchnia na ziemi zajmuje stosunkowo mało, wszystko „dzieje się” w górze.

TO SERCE kombinatu — DRW. DRW, jak by można się z nazwy spodziewać, nie jest skrótem. Demokratycznej Republiki Wietnamu, lecz nazwy: Destylacja Rurowo-Wieżowa. Stąd od pierwszego lipca płynie pierwsza produkcja. Płynięcie bo są to w zasadzie produkty płynne: benzyna surowa, oleje napędowe...

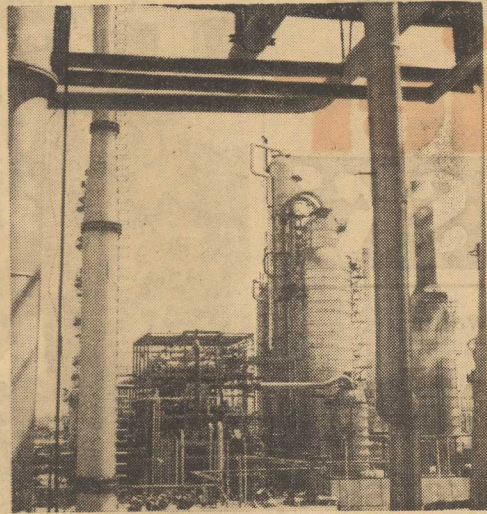
— Nie wszystkie — mówi dyr. Mayer. — Widzi pan ten system rur, ułożony dla odmiany horyzontalnie? To fabryka asfaltów; prócz tego będziemy produkować wszelkiego rodzaju smary i substancje pędne, od prymitywnych do najszlachetniejszych. Te wieże opodal, to nasze najmłodsze dziecko, reforming, do produkcji benzyny wysokooktanowej.

— Użył pan obcej nazwy. Czy pracują u was cudzoziemcy?

— Nie tylko ludzie, ale i maszyny. Rafineria ropy — to u nas przemysł niemal dziewiczy. Musimy zatem posługiwać się doświadczeniem innych. Są tu ludzie i urzędnicy radzieckie, rumuńskie, austriackie i włoskie. A ten Colles, który za jednym zamachem unosi 80 ton, pochodzi od Anglików. Kupiliśmy na targach w Poznaniu.

Idziemy wzdłuż budowli kombinatu. Wszystko tu śni i blyszczy. Ani śladu kurzu. Moje „szpilki” nie grzeszą w dziurach i wykrótach. Wszędzie jeździ i chodzi jak na promenadzie. Suchą stopą można dotrzeć do każdego obrotu.

Uderza to zresztą od razu, gdy się tylko minie most na Wiśle, zabytkową część miasta i gdy się wjeżdża w nowe osiedla. Co prawda, orbisowski ho-



tel „Petropol” wyrasta trochę jak punkt nowoczesnej architektury na pustyni, ale już wszędzie wokół asfalt, dojazdy, parkingi.

Chemia, a zwłaszcza petrochemia — ciągnie dyr. Mayer — to przemysł przyszłości. Wraz ze wzrostem kombinatu trzeba będzie rozbudowywać całe zaplecze socjalno-bytowe. Stąd ta infrastruktura, wokół jeszcze szumi pole, ale drogi i dojazdy gotowe. Tak. Drogi najpierw, a niebawem na miejscu życia przyjdzie dalszy ciąg mieszkaniówki, przyjazd ambulatoria, izba chorych...

— A co z zapleczem kulturalno-rozrywkowym?

— W dużym stopniu już jest. Jest Dom Kultury, są często imprezy fundowane przez Związki Zawodowe, jest Klub „Marabut”. To wszystko działa mniej lub bardziej sprawnie. Chyba całkiem zadowalająco pracuje na terenie Kombinatu służba zdrowia. Mamy trzy punkty ambulatoryjne, z dwunastoma lekarzami; poradnię specjalistyczną okulistyki, laryngologii i neurologii...

— Mówił pan o rozbudowie Kombinatu. Co z ludźmi?

— Część załogi werbuujemy z okolicznych wsi. Chłopობოtnicy jednak to pewnego rodzaju problem: są najpierw chłopami, a potem robotnikami. W okresie żniw uciekają na pole. Toteż stawiamy głównie na absolwentów naszych przyzakładowych szkół zasadniczych. Zostaje ich co roku na budowie ponad setka. To już wykwalifikowani robotnicy. W tej chwili sama „budowlanka” liczy ponad 800 uczniów.

EWA BERBERTUSZ

„Reprezentacja narodowa” na SOPOCKI FESTIWAL — ustalona

WARSZAWA PAP. Ustalona już została lista polskich piosenkarzy, którzy wystąpią na IV Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie. W skład naszej reprezentacji wchodzi: Witold ANTKOWIAK, Bronisława BARANOWSKA, Michał BURANO, Fryderyka ELKANA, Ewa DEMARCYK, Marian KAWSKI, Krystyna KONARSKA, Halina KUNICKA, Regina PISAREK, Stawa PRZYBYLSKA, Katarzyna SOBCZYK, Karin STANEK, Jadwiga STRZELECKA, Wanda WARSKA i Tadeusz WOŹNIAKOWSKI.

Karin StaneK i Katarzyna Sobczyk wystąpią z towarzyszeniem swego macierzystego zespołu Czterno-Czarnych. W festiwalu weźmie ponadto udział 27 piosenkarzy zagranicznych, reprezentujących tydzień krajów.

Na zdjęciu: fragment kombinatu petrochemicznego w Płocku. Fot. Uchymiak CAF

Ohydne morderstwo

60-letni alkoholik zamordował i spalił 8-letniego chłopca

MORDERSTWO 8-LETNIEGO CHŁOPCA, pochwytanie zwłok i spalenie ich w piecu, znajdzie epilog na wokedzie Sądu Wojewódzkiego w Warszawie — informuje „Express Wieczorny”. Na ławie oskarżonych zasiądzie 60-letni Władysław Dębski mieszkaniec Łodzi.

JAK GŁOSI AKT OSKARZENIA, Dębski mieszkaniec jednorodzinnej domku przy ul. Wilowej w Łodzi kupował często od swych sąsiadów — Niewiadomskich mleko. W dniu 21 kwietnia 1982 r. syn Niewiadomskich 8-letni Sławek przyszedł do matki i pokazując jej banknot 20-złoty prosił o mleko dla Dębskiego. Ponieważ nie było mleka, matka kazała chłopcu odnieść pieniądze. Była to godz. 17.30 i od tej chwili ślad po chłopcu zaginął. Dwa kolejne dni szkolni Sławka widzieli, jak wchodził on do domu Dębskiego.

Gdy chłopiec nie zjawił się około godz. 20 w domu, zaniepokojona matka udała się do Dębskiego. Gospodarz nie otworzył drzwi mówiąc, że nie widział Sławka.

Niewiadomska udała się na milicję i zgłosiła zaniepokojenie o tajemniczym zaginięciu synka. 3 milicjantów udało się do wili Dębskiego.

Na podłodze w kuchni znajdowały się ślady krwi, pieczętowane i zebrane na koks były silnie nagrzane.

W piecach znaleziono zwęglone kości, kawałki szkieletu z zębami, nieopalone kłosa, agrałki, guzik i sprężynę metalową od spodni. Znalaziono również zakrwawioną sielkę i piłkę do cięcia metalu.

Badania laboratoryjne przeprowadzone w Zakładzie Kryminalistyki przy Gł. Komendzie MO wykazały, że szczątki kości należą do dziecka w wieku 7-10 lat.

W toku śledztwa ustalono, że Dębski był nałogowym alkoholikiem. Często pod wpływem alkoholu przelatywał cechy sąsiedztwa. Lublił popisywać się swoją siłą.

Dębski był chory na cukrzycę i po wódce wypijał dużo płynów. W domu gotował sobie duże ilości potraw mięsnych. Należy przypuszczać, że nie przyniesienie mleka przez Sławka wpłynęło na jego wściekłość. Dębski prawdopodobnie chwył swoim wyciecznym drobno o wódek budowie chłopca i sciskał, uduł, a byłby ślad przestępstwa, pochwytanie zwłok i spalenie ich.

W ubiegłym roku w Sądzie Wojewódzkim w Łodzi odbyła się przedwzrostowa rozprawa. Sąd

Od października

Wymiana programów Interwizji i Eurowizji

WARSZAWA PAP. Do Warszawy powrócił z Helsinek przewodniczący Komitetu do spraw radia i TV — Włodzisław Sokorski, który uczestniczył w spotkaniu władz dwóch międzynarodowych organizacji radiowo-telewizyjnych: OIRT (zrzeszającej kraje socjalistyczne i niektóre afrykańskie) i UER (głównie kraje Europy zachodniej).

CELEM KONFERENCJI BYŁO — powiedział prezes Sokorski — nawiązanie bliższych kontaktów i wymiana poglądów między przedstawicielami obu tych organizacji. W wyniku rozmów wprowadzona zostanie od października br. wymiana telewizyjnych aktualności, magazynów filmowych i programów oświatowych między OIRT a UER. I tak np. telewizjoniści polscy oglądać będą w jesieni br. programy telewizji brytyjskiej i francuskiej. Nie osiągnięto na razie porozumienia w sprawie wzajemnego przekazywania programów artystycznych, a to z powodu niejednoznaczności stawek autorskich w poszczególnych krajach.

KONFERENCJA W HELSINKACH — powiedział prezes Sokorski — była w pewnej mierze przygotowaniem do światowego spotkania przedstawicieli radia i TV, które odbędzie się w marcu 1985 r. w Wiedniu. Wezmą w niej udział m.in. przedstawiciele „Azjawijskiej”, „Afrykowskiej”, „Interwizji” i

„Eurowizji”. Głównym celem wiedeńskiego spotkania będzie ustalenie jednolitego systemu kolorowej TV co w przyszłości pozwoli na wymianę programów.

Wysłarczy

JAK OBLICZONO OSTATNIO, kuracjusze Buska Zdroju nie mają co obawiać się o zapasy miejscowych wód leczniczych. Oto bowiem wyliczy ich jeszcze na 2 tysiące lat. Tak przynajmniej stwierdził autorytatywnie geologowie dokonujący badań w tym popularnym uzdrowisku. (al)

2 bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

S/S „BIELSKO” — z Danii pod balastem.
S/S „SŁAWNO” — z Danii pod balastem.
S/S „KOLNO” — z Danii pod balastem.
M/S „KAPITAN KANSKI” — z Finlandii z drobnicą.
M/S „KAPITAN M. STANKIEWICZ” — z Finlandii z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „NIMFA” — do północnej Finlandii z drobnicą.
M/S „SKRZAT” — do Anglii z drobnicą.

300 REJS M/S „OKSIEWIE”

Motorowiec Polskiej Żeglugi Morskiej z drobnicą „OKSIEWIE” rozpoczął swój 300 rejs w służbie szwedzkiego armatora. Statek zbudowany był w 1938 r. w fińskiej stoczni w Turku. Od 1951 r. eksploatowany był przez PZM na liniach europejskich i w trampingu bliskiego i średniego zasięgu, dwukrotnie przebywał również na detaszowanej linii Braila — Levant. Statkiem do dowodzenia był kpt. z w. Jerzy Zytowiecki.

W PORCIE:

PRZELADUNKI w porcie w bieży tygodniu utrzymują się średnio w wysokości ponad 30 tys. ton na dobę. W porcie przebiega ponad 40 statków. Przy nabrzeżu Czechołowa cumują s/s „Orion” (Włochy) zabiera cement NRD-owski do Afryki, m/s „Kladno” kołczy załadunek czeckiej drobnicy na Kubę, s/s „Sudan” (sw.) wyładuje indyjskie makuchy. Przy nabrzeżu Radzieckim s/s „Enbren” (sw.) ładuje cement dla Danii, a m/s „Thios Costes” (Grek) — także cement, dla Sudanu.

NA ŁOWISKACH:

SILNE i porwiste wiatry, szalejące od dwóch dni na Morzu Północnym, zmalały wczoraj do 3 st. B. Nasze statki rybackie powróciły dziś rano na dotychczas eksploatowane łowiska, trawler i lugrotawler w rejon wód szkiełki Sladenground oraz Szeclandii, natomiast 30 superkutów — na wody angielskie. Wę. otrzymanego meldunku z Morza Północnego dziś przed południem, najwięcej ryb w pierwszym zaciągu wybrała z sieci załoga trawlera „Poprad” — 5 ton.

NA ŁOWISKACH w rejonie wód północnych, gdzie przostają jeszcze dwa trawlerzy-zamrażalnie ze Szwajcarii — m/s „Barakuda” i m/s „Barbata”. Odewały one wczoraj 40 ton ryb, przeważnie doradę.

DZIS RANO wyszedł ze Szczecina tankowiec band. norweskiej — „Tankford”, z ładunkiem ok. 100 t materiałów pędnych dla naszej floty rybackiej na Morzu Północnym.

Kurczę na... czterech łapach

KURCZE-DZIWOŁAG wykluło się z jajka w zagrodzie jednego z rolników w Wólce Kępiastej w pow. kozienickim. Kurczę to ma jeden korpus ale cztery łapki i cztery skrzydła (dwa zupełnie normalne). Mimo tych defektów kurczę żyje i cieszy się dobrym zdrowiem. Podobno ma... podwójny apetyt. (al)

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE umiarkowane, możliwość przelotnych opadów. Temp. do 22 st. Wiatry siabe, południowo-zachodnie.

Quo vadis Kongo?

NIEDAWNO Republika Kongo wkroczyła w piąty rok swe go istnienia. W ciągu czterech lat niepodległości ten nieszczerliwy kraj nie zaznał ani dnia spokoju, nie było mu dane wkroczyć na drogę stabilizacji i rozwoju.

Przyznanie niepodległości tylko na krótko wyprzedziło długotrwałą wojnę domową, podczas której zamordowano premiera Lumumbę i szlachetnego sekretarza generalnego ONZ Hammarskjölda. Wojna domowa

formalnie zakończyła się w ub. r. wraz z kapitulacją Czembe i likwidacją secesji Katangi. Pokój jednak nie zapanował w Kongo. Toczy się zbrojna walka partyzancka przeciw policyjnemu reżimowi Kasavubu i Adouli, przeciw wszechogarniającej władzy obcych monopolów, wywołanych z Kongo corocznie 75 proc. wydobywanych surowców bez żadnej kontroli ze strony państwa. Powstańcy odnieśli już sześć sukcesów w walkach z wojskami rządowymi.

To wywołało zrozumiałe niepokój wśród belgijskich i amerykańskich monopolów, ciągnących z eksploatacji Kongo krociowe zyski. Zaczęło się rozglądać za odpowiednim czło-
wiekiem, który potrafiłby przywrócić spokój w kraju, a jednocześnie gwarantował obcym monopolom dalsze bezkarnie rabowanie kongijskich bogactw. Na tę okazję czekał od dawna były władca Katangi, Moïse Czembe.

Zaproszony na hotel premiera, morderca Lumumbę nie za-
wodził. Na pierwszym miejscu wśród zadań swego rządu zapowiedział przeprowadzenie pacyfikacji prowincji, ogarniętych patriotycznym ruchem powstańczym. Wszystko wskazuje na to, że płomień wojny domowej rozgorzeje w Kongo z nową siłą. (ed)



Dakar stolica Senegalu — by-
ła przed stu kilkudziesięciu
laty małą wioską rybacką.
Dziś liczy 350 000 mieszkańców
i jest jednym z ważniejszych
miast Zachodniej Afryki.

Na zdjęciu: ulica w śródmie-
ściu Dakaru.

CAF

Listy z Zielonego Przylądka

Na dakarskim rynku

Być w Afryce i nie zajść
na miejscowe rynki, to na-
gannie, niż być w Rzy-
mie i nie wstąpić na plac
przed Bazyliką św. Piotra.
W Dakarze mamy ich do
wyboru trzy.

NIE CHCĘ nadużywać Wa-

szczyt zmysłów słuchu i po-
wzrończenia o Czytelnicy, dlatego
ominiemy największe targowi-
sko, położone w dole miasta,
w okrągłej, nieco rzymskiej Co-
losseum przypominającej hali.
Można tu nabyć dosłownie
wszystko, czego mieszkańiec
Dakaru może potrzebować. O-
bejrzeć, potargować i spróbo-
wać — także. W nagrzaną
podzwrotnikowym słońcem at-
mosferze, nie zakłócaną nawet
najbliższym tchnieniem wiat-
ru, panuje zaduch nie do opi-
sania. Istna to wieża Babel
fetorów, jakie tylko Afryka
może wyprodukować. I hałas
również nie do opisanego. Nawo-
ływania przekupniów, targi od-
bywające się w najwyższym
tonie, szczekanie psów, becze-
nie owiec i odgłosy wydawane
przez inne zwierzęta, zlewające
się w kakafonię, przy której
„big beat” jest kołysanką dzie-
cięcą.

Minawszy owe targowisko, po-
pieszmy na dakarski rynek warzyw-
ny. Tu rozpocziera się przed nami
wzrost godny pędza malarza. Cały
plac jest zastawiony gęsto straga-
nami, a na nich leży wszystko, co
do zjedzenia zrodziła flora Afryki:
piramidy dorodnych pomarańczy
skórce, której odzieni utrwali

biask tutejszego słońca, kiedy kład-
zie się ono spać w falach mro-
skich. Przy nich stopy brodatych
kokosów o kolorze ochry. Dalej
cytryny, kontrastujące żółcią z sa-
siwkami. Tuż obok czerwienią się
w korbalkach dorodne pomidory.
Między tym wszystkim daktyle, na-
stroszone zielone czuby ananásów,
kosze pełne fistaszków i monstrual-
nych rozmiarów czarno-purpurowe
szyszki, zawierające we wnętrzu
złazno palmowe, surowiec do wyro-
bu oleju.

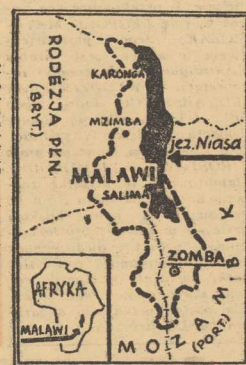
A obok sprzedający obojga płci,
najczarniejsi z czarnych mieszkań-
ców Afryki, Senegalczycy. Męczy-
ni w bufiastych, wzorzystych kro-
nowych szarawarach do kolan i
dziwnych kurkach, albo w bia-
łych, powłóczytych szatach i czer-
wonych faszach na głowach, czy w
błękitnych długich chalatach, z bia-
łym fułarem w „dekolcie”. Kobiety
w sutych szatach spodnich z
wkładkami na nie wzrzucając
okrywkami z przezroczystych, zwie-
nych tkanin i ze strokami na
kształt motyli na głowach. Uderza
wrodzona elegancja Senegalczy-
ki, mijających fantastycznie zestawia-
jące barwy ubiorów z karnacją
skóry.

Dosyć jednak tej feerii barw,
od której może zakreślić się w
głowie. Jedziemy na drugi ko-
niec miasta na Złoty Rynek.
Tu panuje zupełnie inna atmo-
sfera. Na sporym placu, w cie-
nieniu platanów, stoją ustawione
rzędami jednakowe stragany,
a na nich leżą złote i srebrne
wyroby miejscowych jubile-
rów: misternie kute pierścienie,
bransolety, kolczyki i wi-
sioriki, w których kochają się
Senegalki. W technice wyro-
bów znać wyraźnie wpływy nie-
dalekiego świata arabskiego,
ale nie brak i miejscowych
wzorów, jak by grubszych w ry-
sunku, chętnie operujących
sporymi, gładkimi płaszczyzna-
mi i elementami kuli.

Inaczej wygląda handel w
śródmieściu. Eleganckie filie
paryskich magazynów ilustro-
je wspaniałe fakt powiązań Se-
negalu z Francją. Sklepy Li-
banczyków, Syryjczyków a na-
wet Chińczyków tworzą, jak
by to można określić, handel
kategorii drugiej. W tej części
miasta ciągle jeszcze domi-
nują nie Afrykanie. Czy dłu-
go jeszcze?

Czas już jednak kończyć tę prze-
chadzkę. Zajedźmy jeszcze na ce-
ntralny Plac Niepodległości. Naprze-
ciw nadchodzi właśnie chłodnikiem
młoda Senegalka. Spodnia sukien-
ka z czarnej lamy jest przetykana zło-
tą rękawicą. Wierzchnia — cała z bia-
łej koronki. Z niej też jest upięta
prawybranie głowy. W uszach miga-
ją złote kolczyki, także bransolety
na rękach, a na łańcuszku na pier-
sieniu wisior w kształcie gwiazdy.
Wiem, że to przedstawicielka
nowej elity, która zastępuje
francuskich kolonizatorów. Pro-
szę mi jednak wybaczyć: jest tak
piękna, że pozostaje w mojej
pamięci jako symbol Da-
karu, bajecznie kolorowych
wrót Czarnego Łądu.

JAN BABIŃSKI



MALAWI

Nowe niepodległe państwo na mapie Afryki

5 LIPCA o północy w mie-
ście Blantyre-Limbe odbyła się
uroczystość proklamowania nie-
podległości nowego afrykań-
skiego państwa Malawi, znane
go dotychczas jako brytyjski
protektorat Niasa. Malawi jest
37 państwem afrykańskim i 115
państwem świata. Owacje tłum-
mów zgromadzonych na miej-
scowym stadionie towarzyszy-
ły ściągnięciu flagi brytyjskiej,
miejscę której zajęła flaga no-
wego państwa: czarno-zielona,
przebiega czerwonymi pasami.
Premier Malawi, dr Hastings
Banda, wygłosił z tej okazji
przemówienie: — Ludność —
stwierdził on — zdobyła niezaw-
isłość w ciężkiej walce. Kie-
dy naród walczy o słuszną
sprawę, nie dadzą mu rady żo-
nierze, policja i samoloty. Na-
ród Malawi walczył jednak nie
przeciw Europejczykom, lecz
przeciw systemowi rządów.
Obecnie, kiedy Europejczycy
nie są już w władzy, uważamy
ich za naszych przyjaciół, pod
warunkiem, że będą oni odno-
sić się tak samo do nas.

Nazwa nowego państwa — Malawi
— nawiązuje do tradycji historycz-
nej. Istniało przed wiekami potęż-
ne afrykańskie państwo Malawi, roz-
ciągające się na wielkim obszarze,
obejmującym także tereny obecnego
Możambiku i Rodezji Północ-
nej. Nowe Malawi niewiele ma
wspólnego z tymą tradycją. Jest
małe, biedne i słabe. Obszar jego
wynosi 119,3 tys. km kw., ludność

2 980 000, z czego 99 proc. stanowią
Afrykanie. Europejczyków jest za-
ledwie 9,3 tys., przeważnie Angli-
ków.
Od 1891 r. Niasa była brytyjskim
protektoratem. Brytyjczycy nigdy
nie podbili kraju, utracie nie-
podległości nie towarzyszył rozlew
krwi. Po prostu — emigracja słyn-
nego kolonizatora Cecil Rhodesa,
stojącego na czele Towarzystwa
Północno-Afrykańskiego, „kupili”
miejscowych kacyków plemiennych,
zawierając z nimi układ na mocy
którego terytorium kraju stało się
prywatną własnością Towarzystwa.
Z kolei Towarzystwo sprzedało Niasę
rządowi brytyjskiemu.

niem i żelazem stiumiło powstanie,
wprowadzono stan wyjątkowy, dr
Bande i innych działaczy osadzono
w więzieniach. Ale ruch narodowe-
wyzwolenczy nie usnął. Powstała
w 1959 r. partia, Kongres Malawi
prowadzi walkę o rozwiązanie ka-
lonialnej federacji, o przyznanie
krajowi niepodległości. Bezad angli-
ski musi iść na ustępstwa: w 1960
roku zwolniony zostaje dr Banda.
Brytyjczycy wprowadzają nową kon-
stytucję rozszerzającą prawa wybor-
cze Afrykanów. W 1962 r. Niasa
otrzymuje samorząd wewnętrzny,
a wkrótce potem prawo do wy-
stąpienia z federacji. W 1963 r. pow-
stał pierwszy rząd Niasy. Stanowi

sko premiera obejmuje przywódcę
partii Kongresu Malawi dr Banda.
Na początku br., po rozpadnięciu
się Federacji Rodezji i Niasy, Lon-
dynam oficjalnie oświadcza, że z
dnem 6 lipca uznaje niepodległość
Niasy.
Brytyjczycy pogardliwie nazywali
Niasę „krajem kieszonkowym”,
„slumami imperium brytyjskiego”.
Malawi rozpoczyna swój byt pań-
stwowy jako ubogi, zacofany kraj
rolniczy. Już u progu niepodległo-
ści ma wielki dług państwowy i
wysoki deficyt budżetowy. Brak prze-
mysłu, głód ziemi spowodowany za-
jęciem najlepszych terenów upraw
nych przez angielskie towarzystwa
i farmerów — kolonistów powodu-
ją masową emigrację w poszukiwa-
niu pracy. Dziesiątki tysięcy miesz-
kańców Malawi dostarcza taniej siły
roboczej fermom białych osad-
ników, kopalniom złota i miedzi w
Rodezji Północnej, Rodezji Pół-
nocnej i Republice Południowej
Afryki.

Zdobycie niepodległości stwa-
rza przesłanki dla wydzwignię-
cia kraju z tej sytuacji, o-
dziedziczonej po kolonialnej
przeszłości. W 1965 r. rozpo-
czyną się realizacja 5-letniego
planu rozwoju Niasy, do wyko-
nania którego potrzeba będzie
jednak 35 milionów fun-
tów szterlingów. Malawi zamie-
ra zwrócić się do szeregu kra-
jów i organizacji międzynarodowych
z prośbą o pomoc fi-
nansową. (ed)



Premiera w Teatrze Polskim



Scena z aktu II. Mirosław LOMBARDO (Księżniczka Gonzaga) i Leopold MATUSZCZAK (Sulkowski).
Foto: Stefan CIESLAK

SULKOWSKI

ZALĘDZIE w rok po porzeczce Władysława Reymonta byłem w roku 1925 świadkiem i uczestnikiem pogrzebu Stefana Żeromskiego, w pamięci mojej obie te żałoby uroczystości pozostawiały jak by przeciwstawne wrażenia. Pierwszy był niezwykle malowniczy i — nie uchybiając pamięci wielkiego autora „Chłopa” — nieco pompatyczny. Drugi był jakimś zwiolowym wybuchem żalu, żary, tłumy wylęgi na ulice Warszawy, zgnębiając pisarza, w którego twórczości — według pięknego określenia Grzymały-Siedleckiego — „jak na chłuscie Weroniki oddało się wszystko, co na tym pa dole pokrzywdzone”. Przypomniało mi się — w związku ze 100-leciem urodzin Żeromskiego, które teatr nasz uczcił premierą tragedii „Sulkowski” — bo w tym roku mi się, że to właśnie niezmienne wypoczętą uroczystością na krzywdę, niesprawiedliwość, niedolę ludzką, wraz z poczuciem odpowiedzialności za całe zło świata — uwarło i trzeba przechrzcić zjawisko społeczeństwa, określanemu jako „znieczulica”: obojętności na zło, na krzywdę, na cudze nieszczęście.

Przed kilkunastu laty w naszym Klubie „13 Muz” byłem świadkiem gwałtownego starcia pomiędzy jednym z ówczesnych wybitnych pisarzy a nie żyjącym już dziś starym aktorem. Pisarz twierdził, że Żeromski jest już „nieczytelny”, aktor oburzał się, broniąc pisarza, który przez wiele lat był nieoficjalnym wodzem polskiej literatury. Sądzi, że życie przyniosło słusność aktorowi — mimo że i dziś jeszcze niektórzy zatęszynowani „nowoczesnością” artyści wolą ucieleścić od wielki wrzask w groteskę.

„Sulkowski” jest tragedią darem jego heroizmu, wyrzeczenia się wielkiej miłości w imię honoru żołnierskiej wierności i służby ideałowi. Mówiąc o przywróceniu, które zadanie wydawało o wyborze tej sztuki, re-

żyser Jerzy Krecmar podkreślił, że ko motyw główny bezkompromisowości postawy Sulkowskiego, jego pogarda dla wszelkiego oportunizmu. Heroizm bez kalkulacji, próba w tej sztuce — i nie sądzę, aby miał być obcy naszym czasom. Dobrze więc, że piękną tę sztukę pokazał nam teatr szczeciński — szkoda tylko, że pod koniec sezonu, w okresie wakacyjnym: przemówić o nim powinna przede wszystkim do młodzieży.

„Sulkowski” w pamięci starszych widzów obciążony jest wspomnieniami wielkich kreacji aktorskich, co utrudnia nieco odbiór przedstawienia. Niemniej sztuka Żeromskiego przemówiła ze sceny szczecińskiej z dużą siłą i prostotą. Heroizm Sulkowskiego zabrzmił pełną nutą, nie miał w sobie nic z konwencjonalizmu. Pięknie i przekonująco zagrał tę rolę LEOPOLD MATUSZCZAK. Jego przeciwieństwem w sztuce jest figura D'Antraigues, w doskonałej interpretacji WŁODZIMIERZA BEDNARSKIEGO, który wydobył z tej roli całe jej ponure „bogactwo” zdrady i podłości. Rola księżniczki Gonzaga grała MIROSLAWA LOMBARDO. Utalentowaną tę artystkę znamyśmy dotychczas tylko z ról ko mediowych a nawet bliskich farsie — w zawilej psychologicznej, pełnej gwałtownych spiek dramatycznych roli Księżniczki wykażała Lombardo rozległą skalę swoich możliwości, dotła postać pełną siły a zarazem bardzo liryczną.

Pożegnanie z łopata

„PI RAZY OKO”. Ta metoda dobuduje się dotychczas składniki przy produkcji betonu i zaprawy. Jako główne narzędzie występuje przy tym łopata. Ale zmierzcha i ta metoda i to zacieśnienie. W warszawskim „Fabele” pragnie się nad elektromagnetycznym podkładem doznającym materiały sypkiej.

Nowe urządzenie składa się z elektromagnesu, rynnę zrywowej oraz regulatora. Nawet więc bez wagi będzie można osiągnąć dokładne proporcje i szybkość w dobowaniu składników.



Krajowa dźwignia eksportu

— Powiedz mi, co sprzedajesz za granicę, a powiem ci kim jesteś — można byłoby strawestować znane powiedzonko. Każde nowoczesne państwo, niezależnie od ustroju społecznopolitycznego — za jeden z podstawowych kanonów swej gospodarki uważa rozwój handlu zagranicznego. Polska również.

I TRZEBA przyznać, że konieczność preferencji produkcji eksportowej znajduje u nas coraz powszechniejsze zrozumienie. Na całym niemal świecie — o czym autor niniejszego artykułu mógł się oświadczyć przez konając w kilku krajach — wiadomo ogólnie, że zasada: nasz klient — nasz pan — powinna być stosowana przede wszystkim wobec odbiorców zagranicznych. Dla nich, zanim trafią jeszcze na rynek wewnętrzny, przeznaczone są nowości

produkcyjne i rewelacje techniczne. Alieci we wszystkich krajach czyni się duże starania, aby masowa, zwyczajna produkcja przeznaczona na rynek wewnętrzny nie ustępowała najbardziej nawet wysublimowanym towarom eksportowym.

Spójrzmy na branżę, która z uwa- gi na aktualną sytuację na rynku krajowym interesuje nas najbardziej: artykuły trwałego użytku. Przedstawione przez „Universal” na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich nowości wywoływały ogólne zainteresowanie i uznanie. Widać było, że nasi producenci i handlowcy zdają sobie sprawę z możliwości eksportowych i starają się sprostać rosnącym wymaganiom odbiorców zagranicznych. I to — bardzo dobrze. Bardzo dobrze, że na listy eksportowe wędzie nowe odbiorniki tranzystorowe „Koliber 3”, na siedmiu tranzystorach również polskiej produkcji. To bardzo dobrze, że zaoferowaliśmy i to skutecznie, zagranicznym klientom nowe radio: „Rytm”, „Clivia” i „Gulliver”. To bardzo dobrze, że w innych krajach grać będą polskie odbiorniki stereofoniczne „Jaz” i „Carman - stereo”. To już są naprawdę wyroby o wysokich światowych standardach. I można niemal jak pewnik stwierdzić, że sprzedaż polskich aparatów radiowych za granicę (w roku ubiegłym 28 tys.) będzie stale rosła.

A co się dzieje w branży radiowej w naszych sklepach? Nowości — jak na lekarstwo. A jak się pokaza, to nie są nowościami.

W branży telewizyjnej jest minimalnie, ale tylko minimalnie lepiej. A z rowerami? Jesteśmy jednym z największych producentów i największych eksporterów na świecie. W roku ubiegłym sprzedaliśmy za granicę 128 tys. rowerów w 40 typach. Nie wdaję się w szczegóły techniczne, poprzestajmy na stwierdzeniu, że zagraniczni klienci i użytkownicy chwalią szczególnie ramy polskich rowerów wykonane ze znakomitej stali, widelec z rur stalowych bez szwu, chwałą nowości techniczne, np. rower młodzieżowy „Cantilever” i rowery dziecięce. A jak ta branża wygląda w kraju? Trudno nie zauważyć, że o wiele, wiele gorzej.

Podobnie wygląda analogiczne porównania i w innych branżach z dziedziny artykułów trwałego użytku.

Już czuje nadmiar gromów, które się na mnie posypały. Zjednoczenie Przemysłu Radiowego będzie udawać, że to nie ono winne, lecz ZURF. Bo nie było na czas krajowych zamówień, bo nie ma rozeznania rynku, jego potrzeb,

wymagań i chłonności. Ze poza tym istnieje tysiąc jeden wcale nie drobnych przeszkód i trudności. Podobnie inni reprezentanci zainteresowanych stron z przemysłu. Handlowcy rajną akurat przeciwieństwo. Ktoś inni, kto wie, czy nie z „Universalu”, który mimo młodego wieku stał się już przetrątem i operatywną centralą handlową, usna, że nie pora na wnoszenie takich spraw, bo i sam handel zagraniczny ma obojętne trudności z zmotywizowaniem przemysłu do potrzeb produkcji eksportowej.

Otóż — po pierwsze — nie chodzi o szczegóły. I roztrząsanie stopnia winy. Chodzi o zarysowanie problemu. O to, że produkcja eksportowa powinna być bardziej ciągnąć w górę całą wytwórczość. Wszystko to, co wytwarzamy — powinno jak najbardziej równać w górę. Tak, aby baza handlu zagranicznego była możliwie najszersza i najmocniejsza. Żeby towar wyprodukowany na rynek wewnętrzny mógł się w każdej chwili stać artykułem eksportowym.

B. REICHHART

Pokoje do wynajęcia

JUŻ JEDEN turnus urlopowy w domach wypoczynkowych FWP dobiegł końca. Drugi zaczyna się wcale nie zachęcając do wczasowania pogodą. Od wczoraj pochmurno, wietrzno i... wręcz zimno. Na termometrze 14 stopni plus — temperatury powietrza i 13 stopni — wody. Morze się pieni białą u brzegów „ślina” jak gdyby ze złości. Nad plażą łopocą czarne flagi. Staram się jednak nie patrzeć czarno w najbliższe dni. Może, gdy ta relacja dotrze do Was, znowu w Międzyzdrojach zaświeci słońce.

Najwięcej pragnę o to dzień i miejscowych ośrodków kąpieli, w pospolicie wakacyjnej: „Słoneczko” pokaz pływaka, bo nie do twarzy ci w chmurykach... Już słychać



też coraz głośniejsze brzdąkanie gitar po skwerach, przed moją i na deptaku. Wygląda na to, że pojedawie się pierwszy „autocypis”. Jak na razie nie tacy jeszcze brudni i ekstrawagancko zaniębani, jak w poprzednich latach. Za to coraz więcej młodzieży na obywatelskich się własnymi (może rodziców?) autami. Niektórzy chcą, zdaje się, nie tylko samochodem „imponować”, ale i „podrywać” niewiast. To „podrywanie” jest wyjątkowo lubieżnym. Niech tylko która z dziewczyn nie tak, jak chcą, zareaguje na obywatelskie rzucone za kierownicy: „hallo cizia!” — spotka się z takimi chamkami cypitkami, że nie sposób nawet je zacytować. Notujcie panie numery wozów, którymi tacy jeżdżą i zgłaszajcie je milicji!

Grasują też w Międzyzdrojach — uwaaga, letnicy! — młodociani i maletni złodziejaszkowie. Najchętniej operują pod osłoną nocy. Pojawili się też tutaj i inni typy nocnych piaszków. Zwierzala mi się pewna pani, że jeden z takich w nocnym lokalu, uprzednio zaproszwszy ją na parkiet, już w pierwszym tańcu poprosił ją o... 500 złotych pożyczki. A propos lokali z dancingiem: najlepiej można się chyba zabawić w popularnej „Astorii”, gdzie i obsługa uprzejma, potraw dobre i przyjemna orkiestra z uroczą refrenistką. Honocy domu czynią tu znani szczytniejsi gastronomiczni pp. Olejnik i Sroka.

Prywatnych letników wciąż jeszcze w Międzyzdrojach niedostatek. Świadczy o tym duża kłótnia, wityrn sklepowych, budek z lodami, mieszkani, no i drzewa w parkach, szopy i latarnie na ulicach oblepione kartkami z napisem: „Pokoje do wynajęcia”. Reflektującym na nie radę jednak zapatrzyć się w większą gołębice. Wszyskim nam wyprzedzającym się nad morze przypominam, że trzeba z sobą wziąć na wszelki wypadek... ciepłe swetry.

JAROMIR TRYGLAW

Jak to w Pobierowie ładnie...

NIC TO, że nie ma słońca — że często pada deszcz, że zimno... Na obozie letnim KW ZMS w Pobierowie humoru do plusa. Zresztą uczestnicy (18 osób) obozu szkoleniowego - wypoczynkowego nie nudzą się i nie narzekają na brak zajęć. Są więc obozowe gawędki, są wykłady o Polsce i świecie współczesnym, dyskusje o aktualnych sprawach polityki międzynarodowej, raz po raz odbywają się „Zgody” i „zgadywanki” na różne interesujące młodzież tematy.

NA ZDJĘCIU: w kotelec po obiad.

Foto: ST. CIESLAK

Rekordy „pękają“ jak bańki mydlane

Lekkoatleci w natarciu na granice ludzkich możliwości

Seria świetnych wyników lekkoatletycznych trwa. Rekordy sypią się jak z rogu obfitości wprawiając w zdumienie i podziw miliony ludzi. No, bo jakże nie otwierać szeroko oczu czytając o tym, że oszczep **PEDERSEN** NA wyładował w granicach 87,10 m, jak nie podziwiać wyników **SZCZELKANOWEJ** w skoku w dal — 6,70, **BOSTONA** — 8,38, **LONGA** — 20,20 w kuli, **HANSENA** w skoku o tyczce — 5,23 m, **OERTERA** w rzucie dyskiem — 62,93. Wszystkie te wyniki są nowymi rekordami świata. A jak na liście najlepszych reprezentowani są Polacy?

100 M — aż pięciu biegaczy: Iijima (Japonia), Jerome (Kana da), Jackson (USA), Roberts (Trynidad), Figueroa (Kuba) — uzyskało 10,1 sek. Polacy: **ROMANOWSKI**, **FOIK** i **MANIAK** z wynikami 10,3 znajdują się wraz z kilkunastoma zawodnikami na dalekich miejscach.

200 M — listę otwiera Carr (USA) — 20,1 sek przed swym rodakiem Draytonem — 20,4 sek. **BADENSKI** dzięki wynikowi 20,7 sek znajduje się na 12 miejscu.

400 M — tutaj **BADENSKI** jest w czołówce zajmując wynikiem 45,9 — piątą lokatę. Wyprzedzają go tylko: Bernard



(Trynidad), Tobler (USA), Trou sil (CSRS) i Mottley (Trynidad).

800 M — wśród 25 biegaczy nie ma żadnego Polaka. Przewodzi Siebert (USA) — 1:46,8 min. Podobno jest w biegu na 1500 m — nie ma Polaków, a najlepszy jest O'Hara (USA) — 3:38,1 min.

3000 M — na tym dystansie Polacy dali już znać o sobie, **SZKLARCZYK** dzięki wynikowi 8:04,4 zajmuje 9 miejsce, **BOGUSZEWICZ** 14 (8:05,4), **ZIMNY** 18 (8:06,2), a **PODOŁAK** 21 (8:06,4). Stawce biegaczy na tym dystansie przewodzi Bernard (Francja) — 7:59,8.

W BIEGACH na 5 km, 10 km, 110 ppi, 400 m ppi i 3000 m z przeszkodami Polacy nie mieszczą się w tabelach najlepszych 25 biegaczy.

W SKOKU WZWYŻ **CZER-NIK** (wynik 2,16 m) zajmuje 5 miejsce. Wyprzedzają go: **Brumel** (ZSRR) — 2,24, **Rambo** (USA) — 2,165, **Idriss** (Czad) — 2,16, **Ross** (USA) — 2,16.

W TYCZCE, w której rekordy padają dosłownie co dzień, **OSINSKI** wynikiem 4,87 m, zajmuje dopiero 23, a **SOKOŁOWSKI** (4,84) — 25 miejsce. Przewodzi rekordzista świata **Hansen** (USA) — 5,23 m. Warto dodać, że w tej konkurencji i oprócz Amerykanina jeszcze 6 innych zawodników przekroczyło granicę 5 metrów.

W TRÓJSKOKU pod nieobecność chorego **Szmidta** listę ot-

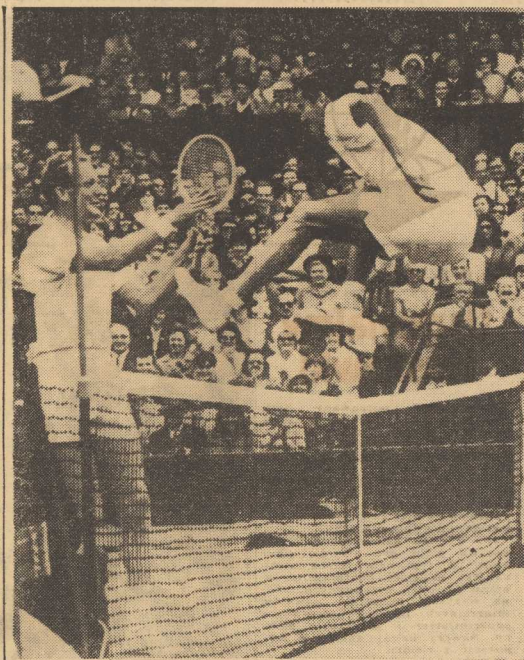
wiera Chińczyk **Tien Chao** wynikiem 16,58 m. **MALCHER-CZYK** jest 10 — 16,16 m, a **JA SKOŁSKI** 11 — 16,15 m.

W PCHNIECIU kulą **KOMAR** — 19,50 m zajmuje wysoką 3 lokatę ustępując jedynie rekordzście świata **Longowi** (USA) — 20,20 m i jego rodakowi **Matsonowi** — 19,78 m. **SOS-GÓRNIK**, wynikiem 18,84 m, zajmuje 10 miejsce.

W DYSKU **PIĄTKOWSKI** jest czwarty. Jego wynik — 60,10 m ustępuje jedynie rzutom **Oertera** — 62,93 m, **Danka** (CSRS) — 62,45 i **Weilla** (USA) — 61,01 m. **KLOCKOWSKI** dzięki wynikowi 59,72 awansował na wysoką 6 pozycję. **BEGIER** zajmuje 9 miejsce — 59,27 m.

RUT, **CIEPLY** i **SMOLIŃSKI** w rzucie młotem wynikami: 65,65 m, 65,19 m i 64,30 m zajmują kolejno 16, 20 i 26 miejsca.

NAJWYŻEJ w tabeli najlepszych znajduje się **Janusz SIDŁO**, którego doskonały rzut oszczepem na odległość 85,03 m ustępuje jedynie rekordowemu rzutowi **Norwega Pedersena** — 87,12 m. W skoku w dal i w dziesięcioboju nie ma Polaków. TAK przedstawia się aktualna sytuacja w światowej lekkoatletyce na kilkadziesiąt dni przed Olimpiadą. (am)



FOTOREPORTER sportowy uchwycił ciekawy moment z zakończenia finałowej gry po jedynacej meczowej w turnieju wimbledzskim. Zwycięzca tego pojedynku **Roy Emerson** po zakończeniu gry przekazuje siatkę aby podziękować swemu przeciwnikowi **Fredowi Stolle** za piękną grę. CAF

Tym razem Rajmund Zieliński na pewno w Szczecinie

SERIA imprez w naszym mieście trwa nadal: w niedziele o godz. 17 na torze kolarskim przy Al. Wojska Polskiego odbędą się zawody o Młodzieżowy Puchar Miast. Startują reprezentacje Szczecina, Radomia, Łodzi, Wrocławia i Warszawy. Rozegrane zostaną następujące konkurencje: 1 km na czas, 4 km indywidualnie i zespołowo, tandem.

DRUGA IMPREZA najwyższej rangi będą Torowe Mistrzostwa Polski juniorów i se-niorów we wtorek 12 i w środę 13 bm. Tym razem z pewnością ujrzymy na starcie czołowych kolarzy kraju z **ZAJACEM**, **SZYMAŃSKIEM**, **KO-SEWSKIM**, **RAJMUDEM ZIELIŃSKIM**. Kolarz z Nowogardu będzie bronił tytułu mistrza Polski w wyścigu na dystansie 4 km. Oprócz tej konkurencji, podczas mistrzostw rozegrane zostaną sprinty i wyścigi drużynowy na dystansie 4 km. (am)

Los ma poczucie humoru...

W GENEWIE odbyło się losowanie piłkarskiego **PUCHARU EUROPY**. Dzięki zbiegowi okoliczności mistrz Polski — **GÓRNIK ZABRZE** zmierzy się w I rundzie z zespołem, który wyeliminował Polaków z Pucharu w roku ubiegłym (porażka 2:0 i zwycięstwo 1:4), z prąską **DUKŁA**. Mecze muszą zostać rozegrane do 15 października.

7-krotny mistrz CSRS po raz drugi na drodze Górnika Zabrze

W pozostałych spotkaniach pierwszej rundy zmierzą się: **DWS Amsterdam** — **Fenerbahce** (Istanbul), **Czerwona Zvezda** (Belgrad) — **Glasgow Rangers** (Szkocja), **Lyn** (Oslo) — **Lahti Reipas** (Finlandia), **Liverpool** (Anglia) — **Reykjavik** (Islandia), **ST. Etienne** (Francja) — **La Chaux de Fonds** (Szwajcaria), **Rapid** (Wiedeń) — **Shamrock Rovers** (Pld. Irlandia), **SC Chemie** (Lipsk) — **Vasas Győr** (Węgry), **Sliema Wanderers** (Malta) — **Dinamo** (Bukareszt), **Partizani** (Tirana) — **FC Koeln** (NRF), **Lokomotiv** (Sofia) — **Malmoe** (Szwecja), **Benfica** (Lizbona) — **Aris** (Luxemburg), **Anderlecht** (Bruksela) — **Bologna** (Włochy), **Odense** (Dania) — **Real** (Madryt), **Glentoran** (Belfast) — **Phanatnikos** (Ateny). Inter Mediolan, jako zdobywca Pucharu wchodzi do następnej rundy bez walki.

W GENEWIE rozlosowano także **Puchar Zdobywców Pucharów**. Reprezentant Polski, warszawska **LEGIA**, zmierzy się w I rundzie z wiedeńską **ADMIRĄ**. (ms)

Pogoń — Landsrona 3:2

16 zawodników wypróbowali portowcy

W CZORAJSZY TOWARZYSKI MECZ PIŁKARSKI pomiędzy I-ligową **Pogonią** i II ligową **Landsroną** (Szwecja) stał na przeciętnym poziomie i nie dostarczył 8 tys. widzom takich emocji jak spotkania mistrzowskie.

W MECZU tym trener **Su-chogorski** wypróbowal 16 piłkarzy. Jednakże nie wszyscy z nich wykazali ligową formę. Brak było zdecydowanych strzałów w sytuacjach podbramkowych. W pewnych okresach gry napastnicy szczecińscy robili wszystko, aby nie zdobywać bramek.

NAJLEPIEJ z Pogoni zagrał **JABLONOWSKI**, który wystąpił na pozycji stopera. Dobrze wypadł również **CIURSKI** oraz po przerwie **GACKA**, który był motorem wszystkich akcji. Zwycięstwo Pogoni 3:2 (2:1) choć w nie najlepszym stylu jest jak najbardziej zasłużone.

GOŚCIE to zespół ustępujący Pogoni w wyszkoleniu technicznym i szybkości. We wczorajszym spotkaniu braki te nadrobiła ambicja i ofiarność. Dla piłkarzy szwedzkich nie było straszących pitek. Mieli oni kilka okazji do wyrównania, ale podobnie jak portowcy zawodnicy strzelali. Udało się im zremisować w 46 minucie i wynik ten utrzymali do 80 minut, kiedy **Gacka** ustalił wynik meczu na 3:2.

Kajakarze walczą na Głębokiem

W NAJBLIŻSZA sobotę i niedzielę odbędą się na Głębokiem regaty kajakowe o mistrzostwo Polski juniorów z udziałem okręgów: gdańskiego, pomorskiego, szczecińskiego, olczyńskiego, koszalińskiego. Za równo w sobotę jak i w niedzielę zawody rozpoczną się o godz. 10. (am)

Puchar Polski

Jutro grają zakłady pracy

PODAJEMY dalsze wyniki II rundy piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim:

Cukrowkarz — Instalator 1:4. Płomie — Fabr. Ap. Mieczarskiej 3:1. Techn. Samoch. — Stocznia Rem. 1:3. Techn. Sam. (jun.) — Ognisko Victoria (jun.) 0:3. LZS Brzesko — Sokół Pyrzyce 3:7. Piast Chociwiel — Błękitni II Rzec 3:3. Baszkowice — Grunwald Choszczno 3:0. Drawa Drawno — Sparta Rzec 3:2. Krzemlin — Mechnow Pyrzyckie 1:0.

W SOBOTĘ o godz. 17 na boisku przy ul. Dubois odbędą się mecze pucharowy Jurak — Stocznia Warkiego i o godz. 18 na boisku w Dabiu Płomie gra z Arbitrem. W NIEDZIELĘ o godz. 18 na boisku przy ul. Dubois Stocznia Remontowa gra z Instalatorem. (n)

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 13.42. 13.23 „W pamięci współczesnych”. 13.45 Koncert dla wczasowiczów. 14.15 Kwadrans piosenek. 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”. 14.45 Audycja dla dzieci starszych. 15.10 Koncert chóru rozgłośni wrocławskiej PR. 15.30 Dla dzieci: „Śladami Neli i Stasia”. 16.05 Koncert o listach. 16.35 „Co głowa to rozum”. 16.40 „10 minut na...”. 16.50 „Letnie choroby niemowląt”. 17. Kącik piosenkarzy. 17.30 Przegląd aktualności. Wydarzenia. 17.50 Poczta i muzyka. 18 Koncert zyczeń. 18.25 Gospodarskie sprawy. 18.45 Audycja redakcji ekonomicznej. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Koncert symfoniczny. 19.56 Dyskusja literacka. 20.15 D. c. koncertu. 21.19 Z kraju i ze świata. 21.49 Melodie taneczne. 22.05 „Trzej ludzie na poddaszu”. 22.40 „Wizerunki”. 23.05 Muzyka taneczna.

SOBOTA
WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50. SERWIS RYBACKI: 13, 20.57. 7.10 Muzyka poranna. 8.35 „Reporter ekonomiczny”. 9 Koncert dnia. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10 Muzyka dla wszystkich. 10.40 Ekonomiczny problem tygodnia. 11.25 Audycja muzyki ludowej. 12.35 Reportaż. 12.50 Wojtyłcz. 13.10 Kultura pilnie poszukiwana. 13.45 Koncert popularny dla wczasowiczów. 14.20 Z notatnika reportera. 14.45 Dla dzieci: „Błękitna sztafeta”. 15 Z piłyteki rozrywkowej polskich nagrań. 15.30 Dla dzieci: „O komarze i orkiestrze”. 16.05 Muzyka krajów nadbałtyckich. 16.30 Wspomnienia o p. Ninie Rydzewskiej. 17 Polskie zespoły rozrywkowe we. 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża. 17.50 „Od igły do fabryki”. 18 „Melodie naszych słuchaczy”. 18.30 „Folieton z dzwonkiem”. 18.35 Koncert zyczeń. 18.50 Felieton M. Jorisa. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Matysiańskie”. 20 „Czwarta zmiana”. 21 Z kraju i ze świata. 21.40 Gra zespołu J. Miliana. 22 Radio — muzyka taneczna. 23 Muzyka taneczna. 0.15 Aud. rozgl. „Kraj”. 0.45 Muzyka taneczna.

Szczecinianie ustalili skład na Spartakiadę

JAK WIADOMO w dniach 16 — 19 bm. odbędą się w Warszawie finały Centralnej Spartakiady w lekkiej atletyce. Ekipa szczecińska udaje się do stolicy w następującym składzie:

KOBIETY: Woldańska, Różańska, Kraskowska, Miśko, Piesko, Solowczuk, Dziecielska, Lembas, Malak, Kozikowska, Wroblewska, Domańska, Wesolowska, Jestadt, Grzech-nik.

MĘŻCZYZNI: Maniak, Sokolowski, Panzer, Chrabaszcz, Piłta, Wojtasik, Kotzbach, Krepski, Wilkowski, Zdebski, Bielski, R. Maksymów, St. Maksymów, Szczeciński, Szafkowski, Szamrowicz, Weyna, Tymosiewicz, Swierczyński, Du dziuk, Janikowski, Bienias, Pu chalski, Kulesza, Haczcy, Sa-ków, Łukasiewicz, Przekopski, Lisiecki, Lewicki, Brzeziński.

Kierownikami ekipy jest Ma-rian IMIELSKI a trenerami: Edmund POTRZEBOWSKI, Je-rzy CIESŁA, Władysław RÓ-ŻYCHKA, Bolesław PACHÓŁ. Zbiórka wszystkich uczestników odbędzie się w dniu 15 lip ca o godz. 12 w OZLA. (am)

DYREKCJA OŚRODKA SZKÓŁ PIELEŃNIARSTWA I POŁOŻNYCH W SZCZECINIE

Plac Orła Białego 2

OGŁASZA ZAPISY DO 1-ROCZNEJ

ZASADNICZEJ SZKOŁY MEDYCZNEJ

OPIEKUNEK DZIECIĘCYCH

Od kandydatek wymagane jest:

- wiek od 17 do 35 lat,
- świadectwo ukończenia 9 klas szkoły ogólnokształcącej lub równorzędne,
- dobre zdrowie.

Egzamin wstępny nie obowiązuje.

Szkola nie posiada internetu.

Blizszych informacji udziela Sekretariat Ośrodka codziennie od godz. 8-15, tel. 46-831.

Ogłoszenie

SYNDYK MASY UPADŁOŚCIOWEJ BUDOWLANEJ SPÓŁDZIELNI PRACY „WIERTNIK” W SZCZECINIE ogłasza licytację majątku przedmiotowej spółdzielni w postaci przedmiotów trwałych jak: wiertarka udarowa marki „Sefer”, tokarka do toczenia metali, wyciągarki kołowe, oraz przedmiotów nietrwałych, jak materiały elektryczne, wodokanalizacyjne, drobny sprzęt ślusarski i wiertniczy, beczki blaszane i zbiornik na wodę 500 litrów. Licytacja odbędzie się 13 lipca 1964 r. o godz. 10 w magazynach spółdzielni, Szczecin, Piesza 14. W licytacji mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne. Licytację przeprowadzi Komornik Sadu Powiatowego w Szczecinie, Rejon VIII, Szczecin, ul. Spółdzielcza 46. 6520-K

Pracownicy poszukiwani

KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy, pomocników kierowców, monterów samochodowych z uprawnieniami, maszynistów sprzętu ciężkiego (operatorów), pomocników maszynistów sprzętu ciężkiego i urządzeń przeładunkowych, robotników przeładunkowych — do pracy na terenie Szczecina zatrudni natychmiast Szczeciński Przedsiębiorstwo Transportowo — Sprzętowe Budownictwa. Warunki pracy i płacy według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Kierownicy i robotnicy przeładunkowi pracują w akordzie, pomocnicy maszynistów sprzętu i monterzy w systemie godzinowym — premialnym. Zgłoszenia przyjmuje Szczeciński Przedsiębiorstwo Transportowo — Sprzętowe Budownictwa w Szczecinie, ul. Tama Pomorzańska 13a, dział kadr i szkolenia — telefon 360-41, 360-42 wewn. 7. 1592-K

OKRĘGOWY Zarząd Wodny w Szczecinie, ul. Lastowa 55, zatrudni: kierownika, działu administracyjno-gospodarczego i starszego księgowego, celem przyuczenia na rewidenta. Zgłoszenia w Dziale Kadr, pok. 46. 1894-K

Ogłoszenia drobne

Różne

ZAMIENIĆ „Warszawę Combi” na „samochód osobowy”, może być po wypadku. Ogłądać sobota godz. 18, niedziela do 11. Swarzędza 15-11. 6526-G

KIEROWNIKOWI i Przełożonej siostr. zakon-

nych, Państwowego Zakładu dla Przewlekłych Chorych w Trzcińsku Zdroju, za troskliwą opieką w czasie choroby ojca, serdecznie podziękowanie składa córka J. Bolechowska. 6527-G

INŻYNIER przyjmuje zlecenia natychmiastowe naprawy telewizorów z przyjazdem na miejsce. Tel. 466-53. 6528-G

ZAKŁAD ortopedyczny wykonuje buty i wkłada ortopedyczne na wszelkie schorzenia nóg oraz reperację obuwia ortopedycznego. W Oleśniku, Szczecin, ul. Bogusława 12 m 1 (wejście z bramy). 6529-G

KUPIE domek jednorodzinny lub 1/2 dwurodzinnego. Posiadam mieszkanie zastępcze. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. H. Pruskiego 8 na nr 546. 6529-G

Teatr

POLSKI — „W małym domku” g. 19.30 (piątek i sobota).
WSPÓŁCZESNY — „Sulkowski” g. 19.30 (piątek i sobota).
OPERA — nieczynna.
CYRK KOMETA g. 19.30; sobota: g. 15, 19.30.

Kino

KOSMOS (tel. 355-02) — „Zrodło trzech prawd” g. 9, 11.15, 13.30, 16.15, 18.30, 21 — franc. — od lat 16 (piątek i sobota); **COLOSSEUM** (tel. 458-18) — „Czarny żwir” g. 16, 18.30, 21 — NRF — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota); **DERBY** — „Zawrót głowy” g. 22 — USA (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Generał della Rovere” g. 15.30, 18, 20.30 — w. franc. — od lat 16; **SOBOTA** g. 18.30, 21 — „Al i wielbiad” g. 15.30; **DELFIN** (tel. 468-78) — „Pies przy klawiaturze” g. 10, 12, 14 — „Włoczek” g. 16, 18.30, 21 — w. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAJKA** (tel. 733-35) — „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Tajemnice alkowy” g. 22 — franc. (piątek i sobota); **TENISOWE** — „Dziękuję ci” g. 22 (piątek i sobota);



SPRZDAWCZYNIĘ kwiatów nie narzekają na brak klientów. Ta właśnie handlarzka poleca swój wonny towar na niezbyt estetycznie prezentującym się straganie. Mimo że piękne, cięte różę umieściła w obskurnych blaszankach, kwiaty — jak widzimy to na zdjęciu — znajdują nabywców. Cena za 1 różę jest ciągle jeszcze dość wysoka i waha się od 5—10 zł. Za wiązanki kwiatów dekoracyjnych żądają handlarzki od 1—10 zł.

Czy nie za drogo? (a)
Foto: ST. CIESŁAK

Reporter zanotował

PODZAS prac żniwnych w PGR Wysoka (pow. Gryfino), spadła z kombajnu, ponosząc śmierć na miejscu — 18-letnia pracownica PGR, Janina Chmura. Milicja bada okoliczności wypadku.

DO KLINIKI przy ul. Unii Lub. przywieziono 50-letniego Witolda P. zam. przy ul. Bogurodzicy 1/2, który w wyniku nieporozumienia rodzimych doznał zranienia dwóch żeber, a także poparzenia wrznięciem twarzy.

NA ul. Ściegiennego wpadła pod furgonetkę mł. „NYSA” 21-letnia mieszkanka ul. Boh. Getta 13 Rozalia Z. Staruszkę, która doznała wstrząśnienia mózgu i ogólnych obrażeń, przewieziono do szpitala.

STRAŻ POŻARNA interweniowała dwukrotnie o godz. 19.50 na ul. Unisław, gdzie gaszono... palące się mięso w garnku oraz o godz. 24.00 na ul. Ściegiennego, na które zaproszono przedstawicieli kółłowni c.o. palili się węgiel. W obu wypadkach obito się (nie licząc znamowanej kolacji) — bez strat. (ap)

Gość holenderski w „Polcargu”

PRZEDSTAWICIEL holenderskiej firmy kontroli ładunków odwiedził dziś kierownictwo szczecińskiego „POLCARGO” w związku z dostawami rudy żelaznej w transzycie do Czechosłowacji.

Nie kupować na zapas!

Dla dzieci wystarczy zeszytów

jeżeli rodzicom starczy umiaru w zakupach

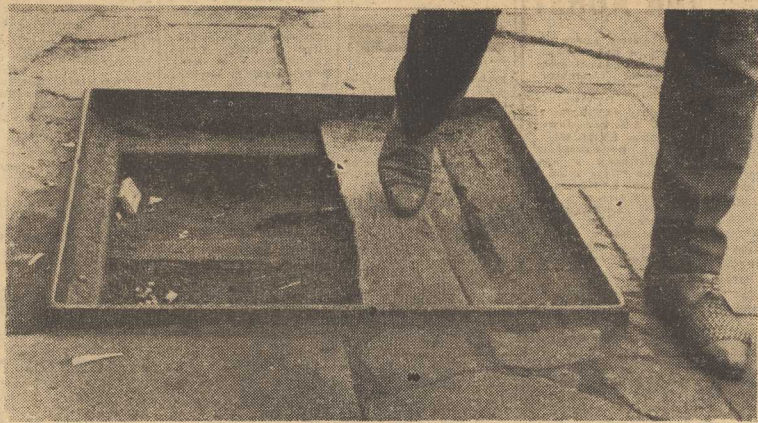
DLA DZIECI rozpoczęły się wakacje, dla handlowców — miesiące wzmoczonego przygotowań do sezonu szkolnego. Jak pisała się w tym roku zaopatrzenie szczecińskich sklepów w podstawowy artykuł szkolny — zeszyty? Zanim odpowiemy na to pytanie, chcemy aby do wszystkich rodziców dotarła następująca ważna informacja: Ministerstwo Oświaty potrzeb młodzieży szkolnej w podstawowe artykuły — piórnice, ściśnięte, ustaliło liczbę zeszytów potrzebnych uczniom poszczególnych klas. Tak więc: do I i II kl. potrzebne są 2 zeszyty 16-kartkowe, do III kl. — 3 zeszyty 16-kartkowe, IV kl. — 3 zeszyty 16-kartkowe i 5 zeszytów 32-kartkowych, V kl. 5 — 16-kartkowych, 3 — 32-kartkowe i 3 — 60-kartkowych, VI kl. 4 — 16-kartkowe, 4 — 32-kartkowe, 5 — 60-kartkowych, VII kl. 3 — 16-kartkowe, 5 — 32-kartkowych, 6 — 60-kartkowych. Przytoczyliśmy tylko normy dla szkół podstawowych. Ale pismo określa również potrzeby uczniów wszystkich klas i typów szkół.

Na budowę szkół Tysiąclecia

W DWUDZIESTĄ rocznicę PRL, Komitet Blokowy nr 17 dzielnicy Nad Odrą wpłacił w PKO 1000 zł na Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia.

NIE ZABEZPIECZONA studenka może być przyczyną nieszczęśliwego wypadku, zwała szczerą w nocy. Taka pułapka czyha na przechodniów na skrzyżowaniu ulic Stawomira i Dubois. (a)

Foto: ST. CIESŁAK



Niedaleko od śródmieścia

NAD OSOWEM POWIAŁ...

W KONCU maja br. pisaliśmy o kłopotach Osowa, które niedawno z małej robotniczo-rolniczej wioski awansowało do stopnia dzielnicy wielkiego Szczecina. Tych kłopotów uzbierało się niemało, ich usunięcie uniemożliwiała dotychczas nie tyle odległość od gospodarki dzielnic, którym jest Prez. DRN Pogodno, ile trudności komunikacyjne. Mieszkańcy Osowa tak już przywykli do swoich kłopotów, że nie próbowali nawet interweniować w Prez. DRN. Można więc powiedzieć: nie przyszłoby Mahomet do góry — przyszła góra do Mahometa.

W ubiegłą środę odbyło się bowiem w Osowie rozszerzone posiedzenie Prezydium DRN Pogodno, na które zaproszono przedstawicieli tych urzędów i instytucji, od których uzależniona jest zmiana na lepsze w Osowie. Niestety, nie wszyscy przybyli, zabrakło np. przedstawicieli Komitetu Miejskiego ZMS. A wielka szkoda, bowiem jednym z najważniejszych problemów Osowa jest konieczność zorganizowania opieki nad dziećmi i młodzieżą. O tym, jak bardzo jest ona potrzebna, mówił dzielnicowy MO. Młodzież pozostawiona sama sobie wyżywa się w wyrywkach, które trudno już nazwać tylko chuligańskimi. Gdyby mieszkał tu choć jeden z pracujących w miejscowej szkole nauczycieli, mógłby prowadzić zajęcia wychowawcze i pozalekcyjne, ale niestety nie mieszka. Konieczne jest więc, aby sprawy te zdołały sobie zainteresowanie ZMS lub ZHP.

Trzeba też nadmienić, że wicedyrektor WOJEWODZKIEJ I MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI Jacek ŻARANSKI zobowiązał się spowodować zorganizowanie tu punktu bibliotecznego, w którym koncentrować się będzie życie kulturalne osowian.

Drugim ważnym zagadnieniem jest zaopatrzenie dzielnicy w artykuły pierwszej potrzeby. Jedyny sklep MHD nie spełnia swego zadania. Mieszkańcy muszą po każdą drobnostkę wyruszać do Śródmieścia,

Przedstawiciele MHD i Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych próbowali to wytłumaczyć nieumiejętnością prowadzenia sklepu przez jego kierownika. Nam się jednak wydaje, że do tej przyczyny należy dołączyć niemiernie ważny powód — brak zainteresowania — jak dotąd — ze strony dyrekcji MHD. W myśl zasady, że pańskie oko konia tuczy.

Wielką nadzieję wzbudziła w osowianach obecność na posiedzeniu kierownictwa WYDZIAŁU ZDROWIA Prez. MRN. W jego imieniu dr Alicja BERNARDELLI i dr Eugeniusz PIETRZAK przyrzekli spowodować polepszenie się stanu opieki zdrowotnej. Istnieje możliwość zorganizowania w Osowie punktu felczerskiego, ale uzależnione jest to wyłącznie od zapewnienia lokatu. Wyszukaniem odpowiedniego pomieszczenia zajmie się sołtys Osowa Antoni PATALAS.

DUŻO UWAGI poświęcono również sprawom estetyki i porządku dzielnicy. Oto np. Osowo dosłownie tonie w śmieciach, a DZEM Pogodno nie potrafił dotychczas dogadać się z MPO co do wywożenia śmieci. Budynki mieszkalne obrastają w chwasty, droga dojazdowa straszy wykołami w wiązki, z czym MPK (szkoda, że dyrekcja nie wydelegowała swego przedstawiciela na posiedzenie) grozi wstrzymaniem komunikacji autobusowej. Prawdziwą klęską dla osowian jest brak wody. Para wojewskich studni nie zaspokaja potrzeb, a woda z nich nie była badana w okresie bez mała 20 lat. Prezydium DRN Pogodno postanowiło zlecić Miejskiej Stacji San.-Epid. przeprowadzenie analizy wody, a do „Ministerstwa Gospodarki Komunalnej” wystąpić z wnioskiem o zezwolenie na budowę ujęcia wodnego.

Tak więc Prezydium DRN Pogodno poczyniło już pierwsze kroki w kierunku przełamania bariery oddzielającej Osowo od Szczecina. Nie wątpimy, że administracyjne władze dzielnicy pomogą sami mieszkańcy. We własnym przecie interesie. (hs)

...POMYŚLNY WIATR

Kronika dnia

UROCZyste POŻEGNANIE DELEGACJI ZMW

W SALI KONFERENCYJNEJ KW PZPR odbyło się wczoraj pożegnanie młodzieży wiejskiej, delegatów ZMW na Zlot. W uroczystości uczestniczyli i sekretarz KW Antoni WALASZEK, sekretarz KW Józef LOCHOWICZ, prezes WK ZSL Ignacy KONKOŁEWSKI, kierownicy wydziału organizacyjnego KW Jerzy OSTRZYŻEK i Jerzy ZAJDEŁ, przewodniczący Zarządu Woj. ZMW Stefan SCIBISZ i liczna grupa szczecińskiej młodzieży. Delegacja wyjechała w pociąg do Poznania, skład wraz z grupą wielkopolską uda się pociągiem specjalnym do Warszawy.

POZDROWIENIA DLA MIESZKAŃCÓW ROSTOKU

W OKAZJI „VII Tygodnia Morza Bałtyckiego” przewodniczący prez. MRN Henryk ZUKOWSKI przesłał na ręce nadburmistrza R. FLECKA depeszę z pozdrowieniami dla członków Rady Miejskiej i mieszkańców Rostoku.

Zebrał (a)

Współzawodnictwo gastronomików trwa

Kto lepszy?

JAK JUŻ KILKAKROTNIE informowaliśmy, Szczecińskie Zakłady Gastronomiczne przystąpiły do współzawodnictwa z bratnimi zakładami w Bydgoszczy. Na początku roku była u nas delegacja tamtejszych gastronomików, którzy wspólnie z przedstawicielami SZG ustalili kryteria oceny i warunki współzawodnictwa.

W środę z rewizyty w Byd-

goszczy powrócili przedstawiciele kierownictwa SZG, którzy zaznajamiali się z aktualnym stanem tamtejszych zakładów i efektami ekonomicznymi uzyskanymi przez nie w I półroczu br.

Bydgoskie Zakłady Gastronomiczne plan obrotu towarowego wykonały w tym czasie w 100,7 proc. a Szczecińskie Zakłady Gastronomiczne w 105 proc., oba przedsiębiorstwa osiągnęły 100 proc. zysku. Jak wynika z wypowiedzi dyr. SZG K. Robaczynskiego — nasza delegacja odniosła wrażenie, że tamtejsze zakłady gastronomiczne zarówno pod względem estetyki, wyposażenia, jak i li czebności oraz dostosowania do potrzeb odbiegają od poziomu placówek szczecińskich.

Czy wrażenie kierownictwa SZG potwierdzi komisja współzawodnictwa, która z końcem bieżącego miesiąca będzie oceniać I etap współpracy — zobaczymy. (a2)

Jednym zdaniem

POLSKIE TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW RÓŻ, Oddział w Szczecinie urządza w niedzielę, 12 bm. o godz. 11 na własnej działce w Ogródkach Działkowych im. Mickiewicza przy ul. Mickiewicza 129 (dojazd „5” i „7”) pokaz oczekiwania rze.

PRZYKLINICZNE AMBULATORIUM OCZNE na Unii Lubelskiej jest od wczoraj do 14 bm. włączanie nieczynne. W tym czasie chorych przyjmują przychodnie rejonowe. Od 15 bm. wznowione zostaną przyjęcia chorych w ambulatorium Kliniki Ocznej na Pomorzach przy ul. Powstańców 72.

Na czasach nie zapomnieli o „Kurierzach”

HARCERKI i harcerze ze Szkoły Podstawowej Nr 53 przestali nam miła kartkę z szczecińskimi z obozu w Ostrowie.

Harcerzkie „Czuwał” z obozu wędrownego po Ziemi Lubuskiej przez karali „Kurierzowi” harcerze ze szczeru głuchych ZHP.

Kartkę z okolicznościowym wierszykiem przelał nam także obóz akrobatów ze szczecińskiego „Pioniera”, który rozbił swoje namioty w Choszczynie. Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego skarżą się, że „w całym Choszczynie nie można kupić widokówek”. Akrobaci wolają za naszym pośrednictwem: Ruszaj się RUCH-u!

Za pamięć dziękujemy.